

➤ **(03.03.2017)** Według GUS suma wypłacanych świadczeń z funduszu wypadkowego, w związku z wypadkami przy pracy, co roku przekracza 5 miliardów złotych, co stanowi według obliczeń EY 0,3 proc. PKB Polski. Ostatnie dane GUS pochodzą z 2015 r. W tym czasie w pracy zostało poszkodowanych 87 622 osób (304 osoby zmarły w efekcie wypadków), które w sumie przebywały 3 692 574 dni na zwolnieniach lekarskich.

Branże, w których pracownicy najczęściej ulegali wypadkom przy pracy w 2015 roku: przetwórstwo przemysłowe (ponad 32 proc.), handel; naprawa pojazdów samochodowych (ponad 13 proc.), opieka zdrowotna i pomoc społeczna (10 proc.).

Najczęstszą przyczyną wypadków przy pracy jest nieprawidłowe zachowanie pracownika – z tego wynika niemal 60 proc. odnotowanych w 2015 roku zdarzeń. Pozostałymi najczęstszymi przyczynami wypadków przy pracy są: niewłaściwy stan narzędzi, wyposażenia lub budynków (8,6 proc. wypadków), niekorzystanie lub niewłaściwe posługiwanie się narzędziami lub wyposażeniem (7,5 proc. wypadków), niewłaściwe samowolne zachowanie się pracownika (6,9 proc. wypadków), niewłaściwa organizacja stanowiska pracy (5,3 proc. wypadków) oraz niewłaściwa organizacja pracy (4,6 proc. Wypadków).

➤ **(07.03.2017)** Do końca roku zatrudnienie w Polsce nadal będzie rosło, a przedsiębiorcy będą poszukiwali pracowników – wynika z badania zaprezentowanego dziś przez Instytut Badawczy Randstad i TNS w grupie ponad tysiąca polskich przedsiębiorstw.

Jednocześnie, stale rosną oczekiwania kandydatów do pracy. I mogą sobie na to pozwolić właśnie ze względu na podaż zatrudnienia na naszym rynku. Według Instytutów Randstad i TNS, w nadchodzącym półroczu co trzecia firma planuje zwiększyć zatrudnienie.

Jednocześnie jednak, jak zaznaczono w badaniu, nie ma pewności, czy ten plan uda się zrealizować. Aż 72 proc. przedsiębiorstw sygnalizuje bowiem, że pozyskanie nowych pracowników jest wyraźnie trudniejsze niż jeszcze dwa lata temu.

➤ **(08.03.2017)** Polska jest na 3 miejscu państw rozwiniętych, gdzie różnica zarobków między kobietami a mężczyznami jest najmniejsza. Nadal jednak jest to poważny problem.

Firma konsultingowa PricewaterhouseCoopers opublikowała niedawno wyniki raportu „Women in Work Index 2017”. Wynika z niego, że w 33 krajach OECD średnia różnica w zarobkach kobiet i mężczyzn wynosi 16 proc. W Polsce różnica ta to jedynie 7 proc., co daje nam 3 miejsce zaraz po Nowej Zelandii i Słowenii. Podobne wnioski wynikają z raportu pt. „Przeciwdziałanie różnicy w wynagrodzeniu dla kobiet i mężczyzn w Unii Europejskiej” z 2014 r. przygotowanego przez Komisję Europejską. W obrębie gospodarki całej UE kobiety zarabiają średnio o około 16,4% mniej niż mężczyźni. Jednak w Polsce różnica ta wynosi 6,4 proc. (dane Eurostatu za 2012 r.).

W ten sposób Polska znalazła się na 3. miejscu zestawienia krajów UE pod względem różnicy zarobków kobiet i mężczyzn. W sprawiedliwości zarobków wyprzedzają nas jedynie Słowenia (z różnicą zarobków na poziomie 3,2 proc) i Malta (5,1 proc.). Najgorzej jest w Estonii (30 proc.). Bardzo źle jest za to w Niemczech (różnica wynosi tam aż 22,4 proc.), Austrii (23,4 proc.), w Czechach (22 proc.) czy w Wielkiej Brytanii i Finlandii (odpowiednio 19,1 i 19,4 proc.)

➤ **(10.03.2017)** Program 500+ aż o 94 proc. zmniejsza skrajne ubóstwo wśród dzieci. Liczba ubogich wśród najmłodszych zmniejszy się o nawet pół miliona – wynika z raportu „Przewidywane skutki społeczne 500+: ubóstwo i rynek pracy”. I jeszcze jedno: masowa rezygnacja kobiet z pracy to mit.

3,78 mln dzieci otrzymuje świadczenia 500+. Choć o pieniądze starać może się każdy, kto ma minimum dwójkę dzieci, to rządowy program wyraźnie poprawia sytuację materialną przede wszystkim najbiedniejszych. Według polskiego oddziału Europejskiej Sieci Przeciwdziałania Ubóstwu (EAPN), które przygotowało raport, gdyby tylko program wdrożono dwa lata temu, to liczba ubogich dzieci zmniejszyłaby się z 718 tys. do 188 tys. Szacunki wskazują, że w 2015 roku najmłodszych żyjących poniżej progu ubóstwa byłoby o kolejny tysiąc mniej.

Na programie 500+ korzystają też rodzice. Szacuje się, że skrajne ubóstwo zostanie w Polsce zmniejszone aż o 48 %. Oznacza to, że poniżej minimum egzystencji (ok. 450 zł na osobę) żyć będzie tylko jeden na 25 Polaków.

➤ **(20.03.2017)** Rząd przyjął stanowisko ws. obywatelskiego projektu ograniczenia handlu w niedzielę. Jest za, ale rekomenduje dalsze prace nad dokumentem.

Rząd rekomenduje wnikliwe uwzględnienie i rozważenie wszystkich uwag zawartych w stanowisku rządu oraz wyrażanych przez środowiska i podmioty zainteresowane projektem ustawy.

Ograniczenie handlu w niedziele jest zdaniem rządu ważnym społecznie zagadnieniem. Może to prowadzić do wzmocnienia więzi społecznych, szczególnie rodzinnych. Wśród osób zatrudnionych w handlu szczególnie dużo jest kobiet-matek, a niedziela to często najbardziej dogodny moment (mając na uwadze obowiązki szkolne) na spędzenie czasu z dziećmi i rodziną. Warto też zauważyć, że w Niemczech, Austrii, Francji, Wielkiej Brytanii, Norwegii, Szwajcarii, Belgii, Grecji i Danii istnieje całkowity zakaz handlu w niedziele lub jest on ograniczony w zależności od regionu, pory roku czy wielkości sklepu.

W ocenie rządu ingerencja ustawodawcy w zasady funkcjonowania placówek handlowych powinna zmierzać do pogodzenia interesów różnych środowisk, przedstawiających z jednej strony argumenty natury ekonomicznej – przemawiające za jak najmniejszą zmianą obecnych zasad swobodnego prowadzenia działalności gospodarczej, z drugiej zaś – podkreślające kulturowe i światopoglądowe aspekty niedzieli wolnej od pracy.

➤ **(21.03.2017)** Przestrzeganie przepisów, norm bezpieczeństwa i partnerstwo ze związkami zawodowymi to podbudowa dobrze funkcjonującej gospodarki, powiedział prezydent Andrzej Duda, w czasie wręczania 22 zakładom pracy certyfikatu Pracodawca Przyjazny Pracownikom.

Prezydent podkreślił, że warunkami, aby otrzymać wyróżnienie są: przestrzeganie zasad i przepisów prawa pracy przez pracodawcę, przestrzeganie norm bezpieczeństwa i higieny pracy oraz (...) partnerstwo z organizacjami związkowymi. - Te trzy zasadnicze elementy stanowią podbudowę dobrze funkcjonującej społecznej gospodarki rynkowej, tego o czym mowa jest w naszej konstytucji – podkreślił.

Prezydent podkreślił też, że nowoczesny rynek gospodarczy "to nie tylko produkcja i dochód, ale "przede wszystkim człowiek, pracownik, współpracownik.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda przypomniał, że to już 9. edycja konkursu. Duda podkreślił, że konkurs jest niezwykle, ponieważ to pracownicy, a nie wyłonione w różny sposób gremia nominują do nagrody. Przewodniczący podziękował tu Komisji Certyfikacyjnej, która weryfikowała nadesłane na konkurs zgłoszenia.

➤ **(22.03.2017)** Coraz większa niepewność co do przyszłości Europy Socjalnej wymaga oparcia praw polskich pracowników na solidnym fundamencie, apeluje "Solidarność". Prezydium KK w swoim stanowisku z 22 marca uznaje za konieczne podjęcie działań prawnych i faktycznych zbliżających Polskę do ratyfikacji Zrewidowanej Europejskiej Karty Społecznej.

Zrewidowana Europejska Karta Społeczna (ZEKS) jest jednym z podstawowych dokumentów Rady Europy. Określa prawa i wolności obywatelskie, a także mechanizm kontrolny gwarantujący ich poszanowanie przez państwa będące stronami Karty. Zgodnie z jej zapisami, wszyscy Europejczycy korzystają z takich samych praw, a prawa te mają wpływ na wszystkie aspekty ich codziennego życia, włącznie z mieszkaniem, zdrowiem, edukacją, zatrudnieniem, zabezpieczeniem społecznym, indywidualnymi podróżami i niedyskryminacją. Jest to jedyna konwencja Rady Europy w dziedzinie praw człowieka, przewidującą systematyczną kontrolę wszystkich zobowiązań przyjętych przez państwa-strony.

Choć polski rząd podpisał ZEKS w 2005 r. to wciąż jej nie ratyfikował, podobnie jak wiele istotnych dla pracowników zapisów poprzedzającej ją Europejskiej Karty Społecznej. NSZZ „Solidarność” od 20 lat w swoich dokumentach programowych wzywał do dopełnienia tego obowiązku. W obecnie przyjętym stanowisku Prezydium KK, wskazując na zagrożenia wynikające z coraz mniej stabilnej sytuacji społecznej na naszym kontynencie, zwraca się do rządu aby ten podjął dyskusję na temat ratyfikacji ZEKS w ramach Rady Dialogu Społecznego.

- W ocenie NSZZ Solidarność ratyfikacja ZEKS nie może być sztuką dla sztuki, lecz ma służyć podniesieniu poziomu ochrony praw socjalnych, w tym praw pracowniczych – wskazuje Bogdan Kubiak, zastępca przewodniczącego KK NSZZ Solidarność i jednocześnie szef Zespołu problemowego RDS ds. międzynarodowych. - Dlatego w przyjętym stanowisku wskazujemy także na konieczność modyfikacji obecnego stanu prawnego by był on zgodny z już ratyfikowanymi postanowieniami Europejskiej Karty Społecznej - dodaje Kubiak.

➤ **(23.03.2017)** Stopa bezrobocia zarejestrowanego na koniec lutego 2017 r. wyniosła 8,5%, czyli spadła o 0,1 pkt proc. wobec danych za styczeń br., podał Główny Urząd Statystyczny (GUS). Rok temu było to 10,2%.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w końcu lutego br. wyniosła 1 383,4 tys. wobec 1 397,1 tys. miesiąc wcześniej i w porównaniu do 1 652,7 tys. przed rokiem.

Na początku miesiąca Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (MRPiPS) szacowało, powołując się na dane z urzędów pracy, że stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła 8,5% w lutym, tj. o 0,1 pkt proc. mniej wobec poprzedniego miesiąca.

W tegorocznej ustawie budżetowej rząd zapisał, że stopa bezrobocia rejestrowanego na koniec 2017 r. wyniesie 8%.